

Kurier Warszawski.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

N: PAN wyrokiem swym pod d. 23 Lipca r.b: rozwiązał Radę Obywatelską Woiewódz: Kaliskiego, zpowoduiż tarada osądziła się być upoważnioną do uzupełnienia liczby swych członków i do wezwania na zastępców wgrono swe tychże samych osób których wybór przez Senat unieważnionym został, bez względu na wydane jej polecenie aby się od kroku takiego wstrzymała, a przez to uchybiła przeciw najdroższemu swym atrybucjom czuwania nad zachowaniem i ścisłym wykonaniem praw. Czas nowego wyboru Członków Rady Woiewódz: Kaliskiej: później za rozkazem N: PANA oznaczonym będzie.—

Pogodny wieczór dozwolił wczoraj w Obóz wykonać widowisko P. Mahiera. Poiazdów: 1200 przejechało przez rogatki Powązkowskie, a oprócz pagórków i przyległych błon okrytych widzami, było jednym znajwspanialszych widoków, zebranie wiedno miejsce 1600 Dam zaproszonych przez bilety. Niemniej sprawiał nadzwyczajny skutek gwar kilkudziesiąt tysięcy Ludzi odbijający się w Łasku. Przepyszny Faierwerk przygotowany na uroczystość Jmienia N: Cesarzowej MARJI, spalonym został. Oprócz rozmaitych sztucznych ogniów, tysiące wypuszczonych rakiet napełniły powietrze łona podobną do wybuchu Wzuzwusza, w końcu, na górze od Wawrzyszewa zalaśniała brylantowym ogniem Świątynia z Cyfra Monarchini. Na ten widok wszystkie muzyki Pałkowe rozstawione w różnych miejscach na wzgórzach, w dolinach i w lasku, razem zagrały pieśń Boże zachowaj Króla. Nagle rezniecone bengalskie ognie powzgorach,

przez kilka chwil przywróciły jasność dzień; sądzić więc można iaki to wszystko sprawiło skutek. —

Instytut Głuchoniemych odbędzie Examen w przyszłą Sobotę to jest dnia 10 Sierpnia w Sali dolnej Pałacu Kazimierowskiego, a w następującą Niedzielę w Kościele PP. Wiżytek odbędzie uroczyste Nabożeństwo, na uproszenie o Dār wzmożenia ufności w Miłosierdziu ZBAWICIELA, który cudownie, słuchem i mową Głuchoniemego od urodzenia udarować raczył. w Poniedziałek po tejże Niedzieli, Nabożeństwo żałobne za prawowiernych Dobroczyńców zmarłych, pracą, usługą, nakładem i radami przykładaających się, do ulżenia losowi niedołęstwa.

Jak dogodną teraz można mieć porę użycia korzystnie pieniądze, przekonywa umieszczone niedawno w Gazecie Warszawskiej i Gazecie Korrespondenta doniesienie, iż dwa domy tu w Warszawie, jeden przy ulicy Dunaj pod Nrem 133, drugi przy ulicy Nowomiejskiej pod Nrem 178 łączność z sobą mając, są z wolnej ręki do sprzedania za cenę stosowną do 10 od sta czystej intraty, po odtrąceniu podatków i wszelkich ciężarów gruntownych, kiedy tym czasem wdziśiejszych okolicznościach dochody ze wsi najwięcej 5 od sta, a często mniej nawet, wynoszą; dawanie zaś na pożyczkę, staie się nieraz za wodnem. Mający chęć kupienia wspomnianych domów, udać się może do właściciela mieszkałego w domu N. 178 na 1em piętrze.

Gazeta Petersburska Ruski Jnwalid d, 12 Lipca taki umieściła artykuł; Pani Szymanowska której znakomity talent na Fortepjanie znany jest wszystkim miłośnikom Muzy-

ki, opuściła przed kilką dniami tutejszą stolicę i wyjechała do Warszawy, zkąd zamysła przedsięwziąć podróż po różnych krajach Europy. Łaskawe przyjęcia iakimi zaszczyconą była u Najjaśniejszego Dworu, gdzie miała szczęście grać dwa razy, w obec Jch Imperatorskich MM; hoła sprawiędllwy jej oddany przez Wirtuozów Hummela i Fiel-da zktóremi grała wspólnie w Petersburgu i w Moskwie; liczne zgromadzenie najdosłojniejszej Publiczności obudów stolic na jej Koncertach; iednogłośne pochwały które mi i uczcili wszyscy znawcy miłośnicy muzyki; na koniec same okoliczności, iakie pobudziły ją do zostania Artystką i poświęcenia dobru swych Dzieci talentu wktórym dla własnej doskonaliła się zabawy, wszystko to skłania i nas do złożenia jej wdzięczności i poważania. Najgoręcej pragniemy żeby jej znakomity talent i chwalebne jego użycie uwiecznione były równie szczęśliwym skutkiem i winnych Europy stolicach które odwiedzić zamierza.

Dnia 7 Lipca b.r: umarł w Petersburgu najstarszy Bibliotekarz Cesarzkiej (Zaustskich) Biblijoteki, Radaea kolegjalny Siemiginowski. w Biblijotece tej pracował prawie od samego czasu jej sprowadzenia z Warszawy; nika też więcej nad niego nie umiał cenić i szanować tego zbioru. — Urodził się na Wołyniu; żył przeszło lat 70; był dawniej Proflesorem w Kłowie; wydał w temże mieście gramatykę polską dla Rossjan według zasad Kopczyńskiego; zostawił w rękopiśmie gramatykę rossyjską dla Polaków, ułożoną podług akademickiej. — (z Gaz: Literac.)

ROZMAITOŚCI.

Gazeta zdrowia wychodząca w Paryżu donosi o następującym wypadku wydarzonym w ekolicy Cherburga, Matka 4 Dzieci kazała dwojgu zaszczerpić krowią ospę, a później innym dwojgu zaszczerpiła sama. w Krótkce w tejsze wsi rozszerzyła się zjadliwa naturalna ospa sprzątająca ze świata wiele Dzieciat. Sąsiadki które się naśmiewały z owej wieśniaczki szczepiącej swym Dzieciom krowią ospę, przez zazdrość przywabiły do siebie i jej Dzieci, a nabrawszy zjadliwej materji z umierających Dzieciat na ospę naturalną, posmarowały nią twarze Dzieci zdrowych, nawet dla pewniejszego wpojenia materji wciąło, pokaleczyły w wielu miejscach i zraniły. Leczo okrucieństwo nieskutkowało, i niezrażdziło najnniejszej słabości. Dzieci mające zaszczerpioną krowią ospę, zostały zdrowe i dowioły nieocenionego pożytku tego do-brodziejstwa dla Ludzkości. —

Na Białej rusi w tych miejscach gdzie przez Jezuitów szkoły były utrzymywane, poruczone teraz zostały innym zgromadzeniom zakonnym. — w Tesalji rozmaite miasta dotąd osadzone przez Turków, poddały się ciągle Grekom. Turcy którzy przyplneli z Egiptu, i wylądowali w porcie Suder z blizy-li się do wojsk Greckich, wczasie najnieznośniejszego upału nastąpiła bitwa, Bisurnianie pobici zostali, niektórzy nawet przed bitwą ze strachu pommierali, a reszta nieczekaiać końca walki dopadła okrutu, w r rychłej niecierpie znalazła ocalenie. — Trudno opisać radości iaka się rozlega na Archipelagu zprzyczyny pokonania Kapudzi Baszy, gdyż miał on zamiar ze wszystkiemi wypami tak łaskawie postąpić iak z wyspą Scio. Tym odważnym Grekom którzy ofiarowali się pod-

palić okrut nieprzyjacielski, dali Duchowni ostatnie Błogosławieństwo, gdyż byli pewni że żywi niewrócą. Na okręcie Kapudzi-Baszy było 86 Anglików którzy poszli zdymem. Rząd Grecki postanowił iż Żołnierze teraz walczący dla odzyskania Ojczyzny, dostaną nadgrode wzięmi prawem własności nawet dla potomstwa. Spodziewaia się iż pod Arto nastąpi główna bitwa, która ma stanowiąc dalsze przeznaczenie Greków. —

PZYJECHALI DO WARSZAWY.

Czyżewski Biskup z Łomży.
Kromfeld Doktor z Peterzburga.
Jan Matuszkiewicz z Lublina.
Dega Grafini z Petersburga
Kalisz Gabrijel Oby: z Prasnyskiego.
Kurakinowa Natalja Xżna z Petersburga.
Hilhin Wincenty b: Pułkownik z Bielska.
Gzarnowski Józef Dziedz: z Chajet.
Wysocki Kajaetan Dzie: z Siedlec.
Protasowicz Jerzy Sędzia z Gu: Grodzien:
Olesza Karól by: Kapitan z Gu: Mińskiej.
Kosner Franci: Doktor z Ostrowia.
Kuczyński Mikołaj Rektor z Krakowa.
Kliniewski Jan Oby: z Kamieńca.

Oświadczenie Redakcji Warszawianina.

z 24 Nrem, kończy się drugi kwartał Warszawianina. Prenumerata wystarczająca za ledwie na ustalenie bytu pisma, nie dozwoliła dotąd Redakcji, dopełnić wszystkich jej zamiarów. Warszawianin wychodzić będzie dalej w tym samym kształcie, celu, objętości, i za też samą cenę iak dotąd. Pismo to ozdobione będzie litografowaną okładką, rycinami wyrażającemi najswieższe i najmodniejsze stroje Paryżkie, oraz nutami. Aby zaś zupełnie przybranemu odpowiadało nazwisku, w każdym Numerze umie-

szczone będą nowości tyczące się mody. Redakeja nie podwyższając ceny Warszawianina, przylączając do niego będzie oddzielnie ulotne pismko, pod tytułem: Kurjer Literatury, Kunsztowi i Mody, obejmujące same tylko doniesienia; tyczące się tych trzech przedmiotów. Osoby zatem życzące sobie umieścić w niem podobne doniesienia, raczą je nadsyłać do Redakcji, na ulicę Sto Jurską pod Nr: 1789. Prenumerata wynosi w Warszawie na Numerów 12 zł: 9, na prowincji przyjmuje się tylko półroczna, w summie zł: 24. Prenumerować można w Wars: Xa. God: M. Ja: DONIESIENIA.

Na Staro-Polskiej Kawie przy ulicy długiej w domu Laseckich znajduje się Zegarek złoty repetier z pieczętką graiającą, i łańcuszkiem złotym do sprzedania; każdego czasu także można widzieć.

Na nowem świecie pod Nro: 1254 jest do sprzedania Doróżka i Karygiel angielski z szorami, iak iedno tak drugie bardzo mało używane, w oficynie na 1 piętrze można się dowiedzieć o cenie.

Dowiedziawszy się że niektóre zupełnie obce Osoby tytułuią się Bracmi naszymi; roznoszą w puszkach Szuwax i pod nazwiskiem Holenderskiego, takowy sprzedają, przez co nie tylko kupujący ma koszt próżny, lecz niżej podpisani na reputacji tracą: zapobiegając zatem podobnym nadużyciom, mamy honor przestrzec Szanow: Publi; iż Szuwax przez nas fabrykowany w własnym przy ulicy Długiej pod Nr: 586 sytuowanym tylko w pomieszkaniu sprzedajemy i za dobroć jego ręczmy, każdy kupujący dostanie drukowany przepis użycia tego Szuwaku. Bracia Hudszo.